

Postanowienie z dnia 29 marca 1994 r.

III ARN 11/94

Przy ustalaniu biegu terminu do wniesienia skargi do sądu administracyjnego (art. 199 § 1 k.p.a.) stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o terminach (art. 165 k.p.c.), a nie przepis art. 57 § 5 k.p.a.

Przewodniczący SSN: Janusz Łętowski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Andrzej Wróbel,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 marca 1994 r. sprawy ze skargi Ireny M. na postanowienie Izby Skarbowej w W. z dnia 14 czerwca 1993 r. [...] stwierdzające niedopuszczalność odwołania od decyzji Urzędu Skarbowego w W. z dnia 15 kwietnia 1993 r., na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich [...], od postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie-Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu z dnia 25 sierpnia 1993 r. [...],

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

U z a s a d n i e n i e

Naczelnny Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 25 sierpnia 1993 r. odrzucił skargę Ireny M. na postanowienie Izby Skarbowej w W. z dnia 14 czerwca 1993 r. [...] z powodu niezachowania trzydziestodniowego terminu, w jakim dopuszczalne jest zaskarżenie decyzji administracyjnej do Sądu Administracyjnego (art. 199 § 1 k.p.a.). Według szczegółowych ustaleń Naczelnego Sądu Administracyjnego Irena M. reprezentowana była w postępowaniu administracyjnym przez swojego pełnomocnika, któremu przedmiotowe postanowienie Izby Skarbowej zostało doręczone w dniu 16 czerwca 1993 r., z czego wynikało, że ostatni dzień terminu do wniesienia skargi przypadał 16 lipca 1993 r. Tymczasem Irena M. swą skargę nadała w USA (Chicago) wprawdzie w dniu 15 lipca 1993 r., ale do polskiego urzędu pocztowego dotarła ona dopiero w dniu 19 lipca 1993 r. a więc już po terminie. Tylko bowiem oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu (art. 165 § 2 k.p.c. w związku z art. 211 k.p.a.).

Ustalenia Naczelnego Sądu Administracyjnego kwestionuje Rzecznik Praw Obywatelskich ze względu na twierdzenie skarżącej, iż w Polskim Konsulacie Generalnym poradzono jej przesłanie skargi - po złożeniu jej w Konsulacie - bezpośrednio do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Na podstawie tego twierdzenia skarżącej Rzecznik Praw Obywatelskich wyprowadza wniosek, że Irena M. złożyła we właściwym terminie skargę w polskim urzędzie konsularnym, co - zgodnie z odpowiednim zastosowaniem art. 165 § 2 k.p.c. - powinno prowadzić do uznania, że wymagany termin został zachowany. W zakresie wykładni art. 165 § 2 k.p.c. Rzecznik Praw Obywatelskich wyraził pogląd, że przepis ten do postępowania sądowo-administracyjnego podlega zastosowaniu - w myśl art. 211 k.p.a. "odpowiedniemu". Trzeba zatem brać pod uwagę nie tylko przesłanki skuteczności zachowania terminu wyraźnie w tym przepisie (art. 165 § 2 k.p.c.) określone, ale także to, że według procedury administracyjnej dla zachowania terminu wystarczy złożenie pisma w polskim urzędzie konsularnym (art. 57 § 5 k.p.a.). Odmienna interpretacja art. 211 w zw. z art. 57 § 5 k.p.a i art. 165 § 2 k.p.c. stanowi - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - rażące naruszenie prawa procesowego, co powinno spowodować uchylenie zaskarżonego rewizją nadzwyczajną postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Autonomię zaskarżania decyzji do Sądu Administracyjnego w stosunku do procedury administracyjnej wyraźnie określają przepisy odrębnego działu (VI) kodeksu postępowania administracyjnego. Ponadto - zgodnie z art. 211 k.p.a. - w sprawach nie uregulowanych w dziale poświęconym zaskarżeniu decyzji do Sądu administracyjnego, stosuje się odpowiednio procedurę sądową (k.p.c.). Nie jest więc przekonywujący pogląd Rzecznika Praw Obywatelskich, że "odpowiednie" stosowanie przepisu procedury sądowej (art. 165 § 2 k.p.c.) miałyby oznaczać, w istocie, zastosowanie odmiennego w tym zakresie przepisu kodeksu postępowania administracyjnego (art. 57 § 5 k.p.a.). W każdym razie Rzecznik Praw Obywatelskich nie przedstawił argumentu wskazującego na odpowiedniość przedmiotowej zasady postępowania przyjętej w procedurze sądu powszechnego dla postępowania przed sądem administracyjnym.

Niezależnie od tego, wbrew rewizji nadzwyczajnej, brak jest podstaw do zarzucenia Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu, że nie ocenił w świetle wskazanych przepisów faktu złożenia skargi w Konsulacie Generalnym Polski w Chicago. Fakt taki bowiem Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu przez stronę w ogóle nie był przedstawiany, co mogłoby nastąpić także w trybie przywrócenia terminu do

wniesienia skargi (art. 204 § 2 k.p.a.). Tymczasem skarga została nadesłana przez stronę osobiście, bez jakiegokolwiek udziału w tym zakresie polskiego urzędu konsularnego. Ze stwierdzenia natomiast własnoręczności podpisu Ireny M. na przedstawionym w tym celu w Konsulacie Generalnym Polskim w Chicago piśmie nie można było wyprowadzić wniosku, że niezależnie od tej czynności, Irena M. pismo to ponadto "złożyła" w tymże Konsulacie, w rozumieniu art. 57 § 5 k.p.a.

Z powyższych przyczyn, wobec braku podstawy do uchylenia zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy oddalił rewizję nadzwyczajną (art. 421 § 1 k.p.c. w związku z art. 210 i 211 k.p.a.).

=====